

Koniec roku to okres szczególnie trudny dla zwierząt - zarówno tych domowych, jak i dziko żyjących. Huki petard słycać już na długo przed Sylwestrem, a 31 grudnia liczne pokazy fajerwerków przyczyniają się do ogromnego stresu, traumy, a nawet śmierci naszych mniejszych braci. Nawet kilka dni po Nowym Roku nierzadko dochodzi do głośnych wystrzałów. Coraz więcej osób dołącza się do protestu przeciwko temu procederowi i deklaruje, że "nie strzela w Sylwestra". Mimo to, nadal jest to zdecydowanie najgłośniejsza noc w roku. Jak chronić zwierzęta domowe, psy i koty przed hukiem petard?

Psi słuch jest bardzo czuły i jest czterokrotnie lepszy od ludzkiego. Nie trudno więc sobie wyobrazić, z jaką siłą zwierzęta słyszą i odczuwają dźwięki fajerwerków. Zwierzęta odbierają je jako bardzo silne zagrożenie, hałas powodują, że instynktownie szukają ucieczki. Jest to tym bardziej niebezpieczne, że przebywające bez opieki i co gorsza na zewnątrz, przerażone mogą wbiec pod koła samochodu lub po prostu się zagubić. Z tego powodu tak ważne jest, aby w ten dzień zapewnić swoim zwierzętom azyl - wydzielić ciche i spokojne miejsce, ograniczyć liczbę spacerów, a w razie potrzeby podać środki uspokajające. Można też spróbować, odpowiednio wcześniej przyzwyczajać psa do hałasu. Jak to wygląda w praktyce?

Jak przyzwyczaić psa do hałasu?

Łatwo zauważyć, kiedy nasz pupil się boi. Objawami strachu, spowodowanego odgłosami strzelania, wybuchów petard, czy choćby dźwiękami burzy jest kulenie się, nerwowe bieganie, ślinienie, drgawki, nerwowe szczekanie, a nawet wymioty i biegunka. Nawet najbardziej spokojny pies może zostać wyprowadzony z równowagi w obliczu wystrzału fajerwerków. To nie tylko trudne do zniesienia dźwięki, lecz także wrażenia wizualne - rozbłyski, które potęgują uczucie lęku. Aby odwrażliwić psa od dźwięków sztucznych ogni można zacząć od cichego ich odtwarzania podczas zabawy, kiedy to każda neutralna reakcja psa na hałas będzie nagradzana smakołykiem. Z czasem należy włączać dźwięki coraz głośniejsze i kontynuować trening. Trzeba go zacząć odpowiednio wcześniej, co najmniej na kilka tygodni przed Nowym Rokiem i obserwować reakcje psa. Najlepiej jeśli szkolenie odbędzie się pod okiem behawiorysty lub w konsultacji z nim. Nie można jednak mieć 100% pewności jak pies zachowa się w dzień Sylwestra, dlatego mimo wszystko warto podjąć wszelkie środki ostrożności. Jakże?

Wyprowadzaj psa wyłącznie na smyczy

Z uwagi na to, że fajerwerki są odpalane już na kilka tygodni przed Sylwestrem, warto zachować czujność i każdorazowo wyprowadzać psa na smyczy. Jeśli wiemy, że obroża czy szelki nie są zbyt mocne, a naszemu pupilowi zdarzyło się z nich wydostać podczas zwykłego spaceru, np. z powodu dużej ekscytacji na widok innego psa, można założyć, że na dźwięk wystrzału może ponownie dojść do takiej sytuacji. Spłoszony, wystraszony pies, obok którego właśnie uderzyła petarda, będzie uciekał niemalże na oślep i może dojść do tragedii. Z tego powodu musimy wyposażyć go w takie akcesoria, jak smycz, obroża, czy szelki, które są solidne i odpowiednio dopasowane. Przed spacerem sprawdźmy dokładnie, czy są dobrze zapięte. Można także dodatkowo wyposażyć psa w specjalną obrożę z uspokajającymi feromonami.

W dzień Sylwestra ogranicz liczbę spacerów z psem

Choć kulminacja wystrzału fajerwerków ma miejsce w okolicy północy, z pewnością wcześniej będzie można usłyszeć dźwięki petard. Z tego powodu, aby zminimalizować stres psa, warto wybrać się na dłuższy spacer z samego rana. Ryzyko hałasu jest wówczas najmniejsze, a dodatkowo zmęczony pies będzie bardziej zrelaksowany i po powrocie do domu uda się na spoczynek. Najważniejsze, aby ostatnie wyjście było krótkie i odbyło się na kilka godzin przed północą. Pies bezwzględnie powinien być prowadzony na solidnej smyczy, aby w razie chęci ucieczki utrudnić mu tę możliwość. O ile na co dzień pies wychodzi na spacer z dzieckiem, to w Sylwestra warto powierzyć wyprowadzanie go osobie dorosłej, która w razie wypadku będzie mieć siłę, by go powstrzymać przed zerwaniem się ze smyczy.

Założ adresatkę i pamiętaj o chipowaniu

Jeśli już zdarzy się, że nasz pies pod wpływem silnego stresu spowodowanego hukem petardy ucieknie, w jego odnalezieniu i identyfikacji pomoże adresatka oraz chip. Takie zabezpieczenie psa powinno być standardem, nie tylko w obliczu sylwestrowej nocy. Adresatki można nabyć w każdym sklepie zoologicznym, a zachipowanie psa jest obowiązkiem każdego odpowiedzialnego właściciela.

Zapewnij psu zaciszne miejsce w Sylwestra

Psy boją się nie tylko dźwięku petard, lecz także ich świateł. Z tego powodu warto wydzielić mu ciche miejsce pozbawione okien. Takim może być łazienka, do której wstawimy jego legowisko i ulubione zabawki. Obecność ukochanego człowieka także pozwoli lepiej znieść mu tego ogromny stres. Jeśli nie chcemy aby przebywał w łazience, można po prostu zasunąć rolety. Psy, które są przyzwyczajone do przebywania w klatce kennelowej, zapewne chętnie z niej skorzystają, by się wyciszyć. Kennel można dodatkowo wygłuszyć, okrywając go kocem. Należy jednak pamiętać, że wprowadzanie klatki musi się odbywać stopniowo, z cierpliwością i bez stosowania przymusu wobec psa. Dlatego nie może być wprowadzona na ostatnią chwilę, ponieważ może się nie sprawdzić, a także wywołać dodatkowy stres i traumę.

Właściciele psów, które odczuwają ogromny stres podczas Sylwestra, często decydują się na wyjazd w zaciszne miejsce, z dala od zgiełku miasta i skupisk ludzkich - do domku w lesie czy na wsi. To przy okazji miła odskocznia i zapewnienie spokoju także im samym. Bywa też, że pies na ten czas jest przekazywany w dobre ręce pod opiekę zaufanych osób, które w tym czasie będą przebywać z dala od sylwestrowego zgiełku.

Smaczki i zabawki pomogą odwrócić uwagę

Uwagę psa pomogą odwrócić ulubione smaczki oraz włączona muzyka. Żucie smakołyków i zabawek, np. sznurka pomoże mu się odprężyć. Dobrym sposobem na zajęcie czasu i zmysłów psa może być napełnienie konga, np. specjalnym pasztetem. Wylizywanie smakołyku zajmie mu trochę czasu i odwróci uwagę od czynników zewnętrznych.

Podaj środki uspokajające dla psa

W przypadku, gdy wiemy, że wszelkie sposoby, takie jak wydzielenie psu zacisznego miejsca do domu, podanie smakołyków i zabawy nie sprawdzą się, warto sięgnąć po środki uspokajające. Należy jednak pamiętać o tym, że aby spełniły swoją rolę, należy zacząć wprowadzać je stopniowo, już na kilka tygodni przed Sylwestrem. Można wybrać ziołowe tabletki dostępne w sklepach zoologicznych, zawierających walerianę, tryptofan, wyciąg z rumianku czy kozłka lekarskiego, bądź udać się do kliniki weterynaryjnej po silniejsze leki dostępne na receptę. Niefarmakologicznym sposobem wyciszenia pupila może być zastosowanie kamizelki antystresowej lub specjalnych bandaży, które odpowiednio uciskając tułów psa, działają uspokajająco. Można także sięgnąć po obrozę z feromonami lub spray z feromonami, które sprawdzą się także w innych, stresowych sytuacjach, np. podczas podróży.

Bądź obecny ale zachowaj spokój

Pies z pewnością doceni obecność ukochanego człowieka podczas sylwestrowej nocy, jednak doskonale wyczuje, gdy ten zacznie się niepokoić. Nerwowe zachowanie, przerażenie na twarzy właściciela, nadmierne tulenie i głaskanie właściciela może odebrać jako dodatkowy bodziec do nerwów. Dlatego, jeśli chcesz wesprzeć swojego pupila w tym trudnym czasie, postaraj się zachować spokój, bądź w pobliżu ale nie wpadaj w panikę! Daj mu do zrozumienia, że nic złego się nie dzieje, jesteś i może na Ciebie liczyć.

Wszystkim czworonogom i ich właścicielom życzymy spokojnej nocy sylwestrowej i Szczęśliwego Nowego Roku!